

# GŁOS POMORZA

## PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBŁOWA NR. 3  
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • DRUK: DRUKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 7 W GRUDZIĄDZU

Rok 2

Grudziądz — czwartek, dnia 10-go października 1946 r.

Nr. 232

### Wytepić hitlerizm w Austrii

W depeszy z Wiednia korespondent „Prawdy” podkreśla, że jednym z wymysłów uporczywie szerzonych przez prasę reakcyjną i niektórych polityków austriackich jest twierdzenie, jakoby hitlerizm w Austrii umarł, oraz jakoby byli hitlerowcy ulegli już reedukacji, wobec czego zasługują na pobłażliwość, a nawet sympatię.

W rzeczywistości, w kraju istnieją wciąż nielegalne grupy faszystowskie i profaszystowskie, które od czasu do czasu dopuszczają się aktów prowokacji, zwłaszcza w brytyjskiej i amerykańskiej strefie okupacyjnej, gdzie władze tolerują tę zbrodniczą działalność. Naprzykład w Celowcu (Klagenfurt), w brytyjskiej strefie okupacyjnej kilkuset uczniów miejscowej szkoły handlowej urządziło demonstrację profaszystowską w czasie pokazu filmu, obrażającego okrucieństwa hitlerowskie. Hitlerowskie koła podziemne pozostają w ścisłym kontakcie z licznymi ugrupowaniami faszystowskimi wśród osób deportowanych, pod opiekunictwem skrzydłem dowództwa anglo-amerykańskiego. Stanowią one siłę, której nie wolno lekceważyć, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że postępy denazyfikacji w strefach zachodnich są stanowczo niewystarczające i, że tysiące byłych faszystów odgrywają wciąż jeszcze wybitną rolę w życiu ekonomicznym i kulturalnym.

Korespondent podkreśla, że jeszcze większym niebezpieczeństwem jest jawne tworzenie się bloku reakcyjnego, który występuje przeciwko demokratycznej przebudowie kraju. Załóżmy tego bloku stała się na wiosnę b. r. tak zwana „partia ludowa”, która, nadużywając hasła demokratycznych, grupuje reakcyjnych przemysłowców i finansistów, pewne elementy spośród kleru i część zamoznych chłopów. Z partią tą zaczęły również współdziałać niektóre inne legalne stronnictwa. W kołach tych lansowane są między innymi pomysły utworzenia państwa austro-bawarskiego, co miaoby doprowadzić do powstania nowej „osi” Rzym-Wiedeń-Monachium.

Korespondent dziennika „Krasnaja Zwiezda” donosi z Wiednia, że według wiarogodnych informacji w amerykańskiej strefie okupacyjnej Austrii znajdują się jeszcze dzisiaj wielkie składy broni niemieckiej, w szczególności min, torped, bomb głębinowych oraz pocisków artyleryjskich. Składy te znajdują się pod kontrolą amerykańskich władz okupacyjnych i nie zostały dotychczas zniszczone, wbrew dobrze znanym decyzjom alianckim.

Pobłażliwość amerykańskich władz okupacyjnych jest wprost zdumiewająca. Z jednej strony sąd nad zbrodniarzami wojennymi, z drugiej strony tolerowanie wyłęgarni nowych zbrodniarzy, jakimi niewątpliwie są nielegalne ugrupowania faszystowskie, w tym wypadku na terenie Austrii. Cały świat demokratyczny ma prawo domagać się od władz okupacyjnych, aby w interesie pokoju światowego użyły wszelkich środków stojących im do dyspozycji, w celu zniszczenia resztek faszystów nie tylko na pozór, lecz faktycznie — z korzeniami. (Red.)

### Film „Wieliczka” odznaczony nagrodą „Grand Prix”

Warszawa. Film krótkometrażowy, napisany przez państwowe przedsiębiorstwo „Film Polski” pt. „Wieliczka” uzyskał na kon-

### Z konferencji pokojowej

## Pierwszą troską Polski jest wytepienie faszystów na świecie — oświadcza w Paryżu minister Rzymowski

### Krytyka traktatu dla Włoch i statutu Triestu

Paryż (PAP). Wtorkowe posiedzenie plenarne konferencji paryskiej rozpoczęło się o godzinie 8,30 rano pod przewodnictwem radzieckiego ministra spraw zagranicznych Molotowa.

W debacie pierwszy zabrał głos delegat belgijski Spaak, omawiając traktat pokojowy z Włochami, krytykował on metody zastosowane w komisji ubolewając, że kraje bezpośrednio zainteresowa-

ne nie mogły wypowiedzieć swego zdania już w pierwszym stadium dyskusji.

Spaak wyraził uznanie dla Jugosławii, która wykazała tyle zapału w dyskusjach o traktacie dla Włoch. Niestety, energia ta — twierdzi Spaak — okazała się bezowocna wobec stanowiska Wielkiej Czwórki.

Następnie wygłosił przemówienie w imieniu Polski minister spraw zagranicznych Rzymowski.

Min. Rzymowski zapewnia, że pierwszą troską Polski jest wytepienie faszystów w świecie. Z tego punktu widzenia

traktat dla Włoch niezupełnie zadowolili delegację polską.

Polski minister spraw zagranicznych krytykuje przyjętą przez komisję „linię francuską” i uważa, że linia białoruska, pozostawiająca Gorycję Jugosławii i ograniczająca wojnę terytorium tylko do obszaru samego miasta Triestu — jest słuszniejsza.

Minister Rzymowski krytykuje zalecenie komisji, uchwalone w statucie Triestu, a umożliwiające mieszanie się rządów obcych do spraw tego obszaru. Klauzule ekonomiczne, a specjalnie klauzule dotyczące odszkodowań, są również przedmiotem krytyki polskiego delegata. Minister Rzymowski dodaje, że trudno mu oceniać wagę ciężarów, nałożonych na Włochy z racji spłaty odszkodowań, skoro myśli o strasznych cierpieniach krajów Europy Wschodniej.

Delegacja polska nalega, by poprawka polska w sprawie zakazu istnienia organizacji faszystowskich została uchwalona przez konferencję. Minister Rzymowski zakończył zapewnieniem, że świat pracy może liczyć na Polskę w organizowaniu pokoju.

Następnie przedstawiciel Grecji, premier Tsaldaris, wypowiedział swe uwagi na temat art. 21 traktatu włoskiego, który gwarantuje nienaruszalność terytorium Albanii. Tsaldaris przypomina swoją prośbę, aby konferencja rozparzyła konflikt z powodu albańsko-greckiej linii granicznej i jakkolwiek po tym wycofał tę prośbę, to jednak protestuje przeciw pokrzywdzeniu Grecji.

Grecja — dodał Tsaldaris — nie zrzeknie się nigdy „swoich odwiecznych praw do północnego Epiru”. Kwestia południowego Epiru powinna, według Tsaldarisa, pozostać otwarta po zakończeniu konferencji.

### Odlot do Moskwy min. Jędrzychowskiego

Warszawa, 9. 10. Dnia 8. bm. z lotniska Okęcie odleciał do Moskwy minister Żegluga i Handlu Zagr. dr. Stefan Jędrzychowski, celem omówienia przedstawieli rządu ZSRR zagadnień, związanych z wykonaniem wzajemnych umów handlowych.

W podróży do Moskwy towarzyszą ministrowi: dyr. departamentu eksportu — importu Drozdowski, dyrektor de-

partamentu ekonomicznego w ministerstwie Aprowizacji i Handlu Iwaszkiewicz oraz radca handlowy przy ambasadzie RP w Moskwie inż. Zansznica.

Na lotnisku odjeżdżających zegnali: ambasador ZSRR w Warszawie Lebediew, szef misji handlowej ZSRR w Polsce Łoszakow oraz liczne grono wyższych urzędników ministerstwa Żegluga i Handlu Zagr. i ambasady radzieckiej.

### Koncentryczne ataki niemieckie

Berlin. Przed zbliżającymi się wyborami krajowymi w sowieckiej strefie oraz komunalnymi w Berlinie, Niemcy politycy ożywiły swą działalność.

Przywódca socjalistów, dr Schumacher, dopuścił się znów bezczelnego ataku na Polskę, oświadczając, że Niemcy będą walczyć o ziemię na wschód od Odry i Nysy. Wyraża również zadowolenie, że Niemcy zostali uwolnieni na procesie norymberskim od zbiorowej winy.

Dr Kuelz, przemawiając z ramienia liberal-demokratów, stwierdza, według postanowienia

### na granicę wschodnią

w Poczdamie, granicę ustali konferencja pokojowa. Poza tym dr Kuelz domaga się rehabilitacji wszystkich wpływowych hitlerowców oraz uprawnienia i przyspieszenia procesów denazyfikacyjnych.

Przywódca komunistów, Maks Reymann, określił na wielkim wlecu w brytyjskiej strefie te wszystkie ataki na wschodnie granice jako „tani i niegodny manewr”. Jego zdaniem niebezpieczeństwo skrócenia terenu na zachodzie Niemiec jest większe niż na wschodzie. (ZAP)

### Dwustronne porozumienie w sprawie Cieśnin Czarnomorskich

Ankara. Charge d'affaires Stanów Zjednoczonych wręczył podobno sekretarzowi gabinetu ministra zagranicznych Turcji, Feridum Dżemal Erkinowi, memorandum, wyjaśniające amerykański punkt widzenia

na notę radziecką z dnia 24 września.

Już trzy dni temu, ambasador Wielkiej Brytanii wręczył ministrowi tureckiemu memorandum, w którym oświadcza, że rząd Wielkiej Brytanii nie sprzeciwia się bezpo-

średnim rokowaniom radziecko-tureckim w sprawie cieśnin czarnomorskich. Memorandum zaznacza jedynie, że układ dwustronny w tej sprawie powinien być zawarty w ramach porozumienia międzynarodowego.

Wobec tego, że dwa sprzymierzone państwa wypowiedziały swe zdanie co do noty radzieckiej, przypuszcza się, że odpowiedź turecka będzie przekazana Związkowi Radzieckiemu po powrocie premiera tureckiego Redzep Pekera, z podróży inspekcyjnej, to znaczy z końcem tygodnia. (SAP)

### List otwarty Wallace'a

Waszyngton. W „Washington Post” ukazał się niedawno artykuł wstępny, krytykujący wywody Wallace'a w sprawie kontroli bomby atomowej z udziałem Związku Radzieckiego. Wallace odpowiedział na tę krytykę w liście otwartym, opublikowanym we wtorek na łamach tegoż dziennika. Wallace podkreśla, że

domagając się dobrej woli z obu stron, uważa on możliwość znalezienia drogi do współzycia w całym świecie dla Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych za ważniejszą od wszelkiego współzawodactwa w dziedzinie broni.

### Aresztowanie Schachta

Berlin. Naczelnik policji niemieckiej w Stuttgarcie podał do wiadomości, że na pod stawie art. 49 prawa o denazyfikacji Niemiec policja niemiecka aresztowała dr Schachta w pałacu wielkiego przemysłowca w Oppenweiler pod Stuttgartem, dokąd udał się b. prezes Banku Rzeszy po opuszczeniu Norymbergii. Obrońca dr Schachta, dr Dix, złożył protest przeciwko aresztowaniu wobec Rady Kontrolnej w Berlinie. (PAP)

### Zbrodnia w przeddzień wysiedlenia

Jelenia Góra, 9. 10. — W końcu kwietnia br. w Jeleniej Górze do sprzedawcy papierosów Władysława Gnieciaka przystąpiło dwóch ludzi z oświadczeniem, że ktoś pragnie nabyć większą ilość papierosów i prosi o przyniesienie mu ich do domu. Gdy nieznanymi wraz z Gnieciakiem znaleźli się w nieoświetlonej uliczce — uderzyli go kilkukrotnie w głowę tępym narzędziem, a gdy stracił przytomność — zrabowali mu papierosy, gotówkę i zegarek.

Dającego słabe oznaki życia Gnieciaka, przechodzący żołnierze przewieźli do szpitala, gdzie stwierdzono rozbitcie czaszki. Utrzymany przy życiu, stracił jednak władzę w nogach i częściowo wzroku. Energiczny policjant pozwolił schwytać tej samej nocy obu

zbrodniarzy. Byli nimi zamieszkał w Jeleniej Górze Niemcy 16-letni Berthold Nowak i 29-letni Werner Kubad. W czasie śledztwa zeznali, że w przeddzień wysiedlenia chcieli się zaopatrzyć w pieniądze na drogę, oraz zabić Polaka, aby „pozostawić pamiętkę Polakom”. Nowak był wychowankiem Hitler-Jugend, zaś Kubad w czasie wojny był sierżantem Luftwaffe.

Ostatnio zbrodniarze odpowiadali przed Sądem Okręgowym w Jeleniej Górze. Powszkodowany Gnieciak złożył swe zeznania w szpitalu. Obaj Niemcy przyznali się do zbrodni, szczegółowo opisując swój czyn. Kubad został skazany na karę śmierci, zaś Nowak, jako małoletni — odesłany do domu naprawy.

Z MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI PRACY

# Polska jest państwem wolnym, niezależnym i suwerennym

Montreal (PAP). Na plenum międzynarodowej konferencji pracy w Montrealu przemówił między innymi delegat rządu polskiego Henryk Altman, podkreślając w imieniu rządu polskiego swoje zainteresowanie Polski dla spraw międzynarodowej organizacji pracy. Mimo trudności, związanych z niebywałego zniszczenia kraju, Polska w ciągu ostatniego roku wzięła żywy udział w konferencjach w Paryżu i w Seattle, oraz w obecnej konferencji, jakoteż w sesjach komitetu przemysłu węglowego i transportów.

Mój kraj — powiedział delegat polski — po straszliwych doświadczeniach wojny i okupacji niemieckiej dźwiga się z ruin. Po przeprowadzeniu reformy rolnej, dzięki której setki tysięcy bezrolnych chłopów otrzymało ziemię na własność, oraz upaństwowieniu wielkiego i średniego przemysłu, Polska wkroczyła na drogę odbudowy, osiągając duże postępy w ciągu ostatniego roku. Te postępy w dziedzinie rekonstrukcji i transportu mogą stwarzać nadzieję i nadzieję, którzy odwiedzają kraj. Wbrew bzdurnym kłamstwom, tak zwanej „żelaznej kurtynie”, przedstawiciele rządów oraz organizacji społecznych i zawodowych odwiedzają Polskę i mają możność szczegółowego zaznajomienia się z naszą sytuacją. Wszyscy ci zagraniczni obserwatorzy, o ile przyjeżdżają do Polski bez z góry powziętych uprzedzeń, muszą stwierdzić szybkie postępy rekonstrukcji, dzięki postępowym reformom społecznym przeprowadzonym przez odrodzoną po wojnie demokratyczną Polskę.

Polska wbrew fałszywym legendom systematycznie szerzonym, jest państwem wolnym, niezależnym i suwerennym, samodzielnie decydującym o swym losie gospodarczym i społecznym.

Niemal niezwłocznie po wyzwoleniu kraju przywróciliśmy moc obowiązującą wszystkich naszych ustaw społecznych, zawieszonych przez okupanta niemieckiego. W ciągu 16 miesięcy, które upłynęły od chwili całkowitego wyzwolenia kraju, przeprowadziliśmy szereg reform na drodze postępu społecznego i znacznie rozszerzyliśmy nasze ustawodawstwo społeczne.

Wymieniając najgłówniejsze osiągnięcia socjalne demokratycznej Polski, mówca podkreślił między innymi jako wielką zdobycz społecznej klasy robotniczej dekret o utworzeniu rad zakładowych, który przekształca robotnika polskiego we współgospodarza przedsiębiorstwa, nakładając na niego równocześnie współodpowiedzialność za produkcję i za gospodarkę narodową.

Krocząc po drodze postępu społecznego, Polska jest żywo zainteresowana w tym, by działalność Międzynarodowej Organizacji Pracy była jak najbardziej owocna, by organizacja ta była jak najmocniejsza.

Żywnym nadzieje — stwierdził delegat Polski — że w nowej konstytucji znajdą swoje odbicie te zmiany gospodarcze i socjalne, które ogarniają coraz większą liczbę krajów, i które wyróżniają się wzrostem czynnika kolektywnego w gospodarce. Cały szereg krajów Europy, a zwłaszcza kraje słowiańskie, wprowadzają u siebie gospodarkę mieszaną (obok prywatnej — państwową). Sądzymy, że Międzynarodowe Biuro Pra-

cy powinno wzmocnić swe zainteresowanie dla krajów Europy Środkowej i krajów słowiańskich w szczególności, powinno przeprowadzać badania i badania obchodzących te kraje, powinno okazać tym krajom pomoc w rozwiązywaniu aktualnych bolączek. Sądzymy, że realizacja tych postulatów zapewni trwałą naszą współpracę z Międzynarodową Organizacją Pracy, dla której mamy tyle życzliwości. Kończąc, wyrażam te same życzenia, które tutaj w dniu otwarcia konferencji — przemawiając w imieniu Narodów Zjednoczonych — wypowiedział mój rodak i przyjaciel p. Jan Stańczyk: Pragniemy, by organizacja spełniła nadzieje pokładane w niej przez masy pracujące całego świata.

## Współpraca Światowej Federacji Zw. Zaw. z Radą Gospodarczo-Społeczną

Nowy Jork. Stała komisja Rady Gospodarczo-Społecznej do udzielania porad organizacjom niepaństwowym, składająca się z przedstawicieli Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Chin, Światowej Federacji Związków Zawodowych uzgodniła sposób współpracy Światowej Federacji Związków Zawodowych z Radą Gospodarczo-Społeczną. Światowa Federacja Związków Zawodowych będzie otrzymywała z czasu do czasu obrady Rady Gospodarczo-Społecznej i będzie mogła swe uwagi w tej sprawie przedstawiać członkom Organizacji Narodów Zjednoczonych. Światowa Federacja Związków Zawodowych będzie mogła składać tego rodzaju spostrzeżenia na posiedzeniu stałej komisji. Komisja stała będzie rozpatrywała każde żądanie Światowej Federacji Związków Zawodowych. (PAP)

## Bez faszystów

Palermo. Dziennikarze włoscy, zebrani na pierwszym po wojnie kongresie prasy włoskiej w Palermo, jednogłośnie powzięli uchwałę wykluczającą dziennikarzy faszystowskich ze Związku prasy włoskiej. (PAP)

## Niezadowolone wśród armii greckiej

Moskwa (PAP). Agencja TASS donosi z Aten, że użycie regularnych wojsk do ekspedycji karnych przeciwko opozycji politycznej i bezbronnej ludności wiejskiej, podejrzanej o udzielanie poparcia przeciwnikom obecnego rządu, wywołało silne niezadowolenie w szeregach armii greckiej. Doprowadziło to już do odmowy wykonania rozkazów przez całe jednostki. Tłumaczy to falę

represji i procesów, skierowanych przeciwko żołnierzom. Proces 72 oficerów i żołnierzy, oskarżonych o nawoływanie do nieposłuszeństwa, który odbył się w Larysie, zakończył się 5 wyrokami śmierci i licznymi wyrokami na karę więzienia. Poza tym 2 oficerów i 4 żołnierzy skazanych zostało na śmierć, a 6 na dożywotnie więzienie, w dniu 2 października przez sąd wojenny w Janice, za udział w

spisku, mającym na celu poparcie partyzantów. 10 października w Larysie odbył się nowy proces przeciwko 4 oficerom i 74 podoficerom i żołnierzom, oskarżonym o „zdradę w związku z działalnością band”. Jak donoszą z kół dziennikarskich, setki żołnierzy „niepewnych” znajduje się w obozach koncentracyjnych. W sobotę, w Atenach zakończył się proces płk. Hondros. Choć świadkowie obrony łącznie z dowódcą lotnictwa brytyjskiego w Grecji zeznawali na korzyść oskarżonego, podkreślając jego zasługi w walkach w północnej Afryce, sąd uznał Hondrosa winnym „rzucania oszczerstw” na armię i skazał go na 17 miesięcy więzienia.

## Rząd grecki woła o broń

przeciw własnemu narodowi

Londyn (SAP). Jak informuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Grecja zwróciła się do Wielkiej Brytanii z żądaniem dostarczenia broni.

Prośba ta wynika z niedostatku środków walki, jaką rząd grecki prowadzi przeciw partyzantom i organizacjom lewicowym.

Wojna domowa, rozpętana przez żywioły reakcyjne, przybrała na sile, a wprowadzenie z powrotem króla nie przyczyniło się bynajmniej do uspokojenia w kraju.

Londyn (SAP). Jak informują źródła oficjalne, rząd Wielkiej Brytanii nie powziął jeszcze żadnej decyzji w związku ze zwróceniem się rządu greckiego o dostarczenie broni.

## Kair bez tramwajów i poczty

Represje rządu przeciw strajkującym.

Kair (SAP). Strajk pracowników komunikacji publicznej trwa nadal w Kairze. Rząd nakazał aresztowanie przewodniczącego i członków związku robotników tramwajowych. Ministerstwo spraw społecznych ogłosiło ostre zarządzenie przeciwko strajkującym. W mieście uruchomiono tylko kilka tramwajów, które jeżdżą pod osłoną policji i prowadzone są przez emerytowanych pracowników. Ze względu na brak środków komunikacyjnych, od dwu dni poczta nie dostarcza listów i przesyłek.

## Nowa konstytucja w Japonii uchwalona przeciw opozycji komunistów

Tokio. Nowa konstytucja japońska została uchwalona w Izbie Reprezentantów 347 głosami przeciwko 5-ci. Przeciw nowej konstytucji głosowało czterech komunistów i jeden niezależny.

Tekst nowej konstytucji został opracowany według projektu, zaakceptowanego w marcu r. b. przez gen. Mac-Arthura i później przyjętego przez komisję, złożoną z 72 członków.

Konstytucja została uchwalona przez Izbę Reprezentantów po raz pierwszy 24 sierpnia 1946. Po przestudiowaniu przez Izbę Wyższą tekst został jeszcze raz przedstawiony Izbie

reprezentantów w celu ostatecznej uchwalenia. Premier Jozjida podziękował deputowanym i oświadczył, że jedność narodu japońskiego jest konieczna do przeprowadzenia w życie demokratycznych zasad nowej konstytucji.

## Katastrofa lotnicza w Holandii

Londyn. Katastrofa lotnicza w Apeldoorn, podczas której samolot marynarki holenderskiej uderzył o dach szkoły i spadł na salę gimnastyczną, spowodowana została przez młodego pilota, odbywającego swój

pierwszy lot samodzielnie. Prócz 12 chłopców, którzy ponieśli śmierć na miejscu, w szpitalu zmarło dalszych 7 uczniów, którzy odnieśli ciężkie obrażenia. (PAP)

MIROSLAW BEZLUDA.

## Z powrotną falą na zachód

Powieść współczesna

Z kolei i Józek prosił go, ażeby przypilnował przejścia dwóch fabryk i kilku zakładów użyteczności publicznej w trzech większych miastach Śląska Dolnego z rąk władz sowieckich, a to dlatego, że czynność tę musiał Józek wykonać w oznaczonym terminie, gdyż data przejścia tych zakładów została już dawno ustalona, a on wyjeżdżając nie mógłby tego wykonać.

Tak samo prosił go, ażeby przypilnował na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Osiedleńczego — w którego skład wchodził również i Stefan — by zwrócono się do Ministerstwa Ziemi Odzyskanych, jakie powstało po rozwiązaniu Urzędu Generalnego Pełnomocnika przy MAP, aby udzielono komitetowi przyrzeczonej subwencji na odbudowę szeregu obiektów przemysłowych, których spis Józek wręczył Stefanowi.

— Jeżeli subwencje otrzymamy i zakłady te uruchomimy, zrobimy znowu duży krok naprzód — uzasadniał konieczność sprawy Józek — bo i stosunki jakie tu panują, ulegają dalszemu polepszeniu.

— Zrozumiałe — odpowiedział Stefan. — Jakkolwiek nie można już teraz obecnych stosunków, jakie tu w tej chwili panują, porównywać do tych, jakie panowały tu na początku, to jednak dużo jeszcze trzeba zrobić, ażeby wypełnić i nowe projekty urze-

czywistniac, ażeby odbudowa gospodarcza tych Ziemi Odzyskanych przybrała realne rezultaty.

Dlatego też cała nasza nadzieja pokładana jest właśnie w tym nowo powstałym ministerstwie, które mając odpowiednie prerogatywy władzy, będzie mogło warunki bytowania na tutejszych terenach utożsamiać z warunkami, panującymi na terenie województw wschodnich i centralnych.

Zresztą oczekujemy tego, bo co Ministerstwo Ziemi Odzyskanych, to nie Urząd Generalnego Pełnomocnika.

W czasie mojej ostatniej bytności w Warszawie, będąc w tym urzędzie, w sierpniu, od razu zorientowałem się, że do kierowania taką wielką polacją państwa, jak Ziemia Odzyskana — musi być powołany jakiś większy aparat. W urzędzie bowiem tym było coś tylko około 20 urzędników, których w żadnym wypadku nie możemy porównać z aparatem obecnym, liczącym ponad pół tysiąca urzędników.

Poczekajmy tylko jeszcze jakiś krótki czas, ministerstwo to rozwine taką działalność, że ją poważnie odczujemy w polepszeniu się naszych stosunków.

— Ze warunki bezpieczeństwa poprawiły się tu, świadczy o tym najlepiej fakt, iż czytając gazety — stwierdzał Józek — częściej spotykamy wzmianki o napadach dokonywanych na terenie województw wschodnich i centralnych, aniżeli na Ziemiach Odzyskanych.

— Masz rację — przyznał Stefan.

— Jeszcze jedna sprawa; nie zapomnij też na posiedzeniu komitetu poruszyć, żeby uchwalono, iż nie należy — w razie uzyskania przez jakiegoś utoczoną rehabilitacji — usuwać z zajmowanego gospodarstwa repatrianta, nie dając mu lepszego gospodarstwa od

tego, jakie musi opuścić. Czyniąc bowiem inaczej, wyrabia się u osiedleńców niechęć do czynienia jakichkolwiek inwestycji w gospodarstwach, które objęli w posiadanie. Jeżeli jednak będą mieli pewność, że z chwilą opuszczenia takiego gospodarstwa otrzymają lepsze, to każda inwestycja im się opłaca.

Trzeba też zabrać głos, by nie zmuszano ludzi — pomimo, że my ludziom tłumaczymy, iż w razie tak być musi — do wspólnego gospodarowania Polaka z Niemcem na jednym gospodarstwie, bo Polakowi to ubliża, że ten, który go do tej pory maltretował i który kary swojej jeszcze nie odpokutował, ma być współwłaścicielem gospodarstwa, mającym jednakowe prawa z Polakiem.

Współzycie może być zastosowane tylko tam, gdzie Niemiec po oddaniu gospodarstwa Polakowi, pozostaje na gospodarstwie tylko jako pomocnik. Odnosnie tej bolączki mam wiadomości, że Polacy osadzeni razem z Niemcami na jednym gospodarstwie, rezygnują z gospodarstwa i wyjeżdżają stąd, a powróciwszy tam skąd przyszli, mimo woli szerzą kontrpropagandę w kwestii zaludnienia Ziemi Odzyskanych.

Pamiętaj, Stefanu, nie przeocz tej sprawy. Chętnie bym sam o tym mówił, ale tak fatalnie się niestety składa, że posiedzenie to zwołane jest zaraz po świętach, w czasie, kiedy mnie tu jeszcze nie będzie.

— Pomimo, że to wszystko nie jest mi obce, jednak dla pewności zanotuję to sobie i zapiszę sobie również kilka moich wniosków, które w tej chwili przychodzą mi na myśl.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Fundusz aprowizacyjny wobec nowych zadań

Zniesienie świadczeń rzeczowych zakończyło pewien okres prac aprowizacyjnych. Rozwój przemysłu i produkcji rolnej pozwolił zdjąć z obrotu ciężar dostaw obowiązkowych, w tym podatku w naturze, zapętlenie zaś mas pracujących oprzeć na zakupach wolnorynkowych.

Zapętlenie to wykonywane jest przez Ministerstwo Aproprowizacji i Handlu w oparciu o plany aprowizacyjne uchwalone przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Organem wykonawczym Ministerstwa przy gromadzeniu zasobów na aprowizację reglamentowaną jest Fundusz Aproprowizacyjny, który finansuje to gromadzenie zasobów na liźba odcinkach, a mianowicie:

- a) przy zakupach na wolnym rynku,
- b) przy realizowaniu zaległości ze świadczeń oraz
- c) przy pokrywaniu kosztów (np. transport, dystrybucja, magazynowanie itp.) zaopatrzenia ludności, przekraczających wpływ ze sprzedaży artykułów reglamentowanych.

Ponadto w stadium przejściowym Fundusz aprowizacyjny w pewnych wypadkach sam dokonywuje zakupów bądź też zawiera umowy na zakup artykułów dla aprowizacji reglamentowanej.

Zasadniczą rolą Funduszu jest jednak stworzenie osłony dyspozycji skondensowanej i rozplanowanej w skali ogólnokrajowej. Należy przy tym podkreślić, że gromadzenie zasobów jest akcją wymagającą bardziej niż któraś inna centralnego przeprowadzenia, opartego w każdym wypadku na znajomości sytuacji, t. zn. potrzeb i możliwości, nie tylko danego ośrodka, ale i całego kraju. Zogniskowanie dyspozycji w Funduszu Aproprowizacyjnym pozwala na uniknięcie dwojakości, dając realne i przemysłowe podstawy do długofalowego planowania w dziedzinie zaopatrzenia ludności. Wykonawstwo leży w rękach 3-ech sektorów: 1) państwowego (PCH), 2) spółdzielczości i 3) zrzeszonego kupiectwa prywatnego.

Powierzenie Funduszowi Aproprowizacyjnemu całości dyspozycji oparta było na szeregu przesłanek. Centralizacja akcji gromadzenia zasobów była konieczna, gdyż wobec deficytu na kilku najbardziej podstawowych odcinkach (tusz, mięso, zboże mleko) zastąpienie świadczeń rzeczowych swobodną inicjatywą przez np. dopłatę do pensji na aprowizację, wprowadziłoby nieopisaną chaos gospodarczy przy jednoczesnej zupełnej niemożliwości regulacji tych spraw ogólnie.

Wobec ogólnego niedoboru żywnościowego, pogłębianego na pewnych terenach (np. Górny Śląsk), metoda „każdy sam kupi” udezylaby w grupy pracownicze, a szczególnie w te najwartościowsze — górników i hutników, czy pracowników dużych skupień fabrycznych woj. łódzkiego. Na terenach deficytowych siła rzeczy ceny musiałyby pójść w górę, przez co fundusz, zapewniając poważną pomoc żywnościową, straciłby znacznie na wartości nabywczej, co w pewnym stopniu mogłoby wpłynąć wogóle na siłę nabywczą naszej waluty.

Metoda gromadzenia zasobów przez Fundusz Aproprowizacyjny obrana przez Komitet Ekonomiczny ma tę podstawną zaletę, że jest bardzo tania: Biuro Funduszu, obracające (dane za sierpień br.) sumą ponad 4 i pół miliarda zł

zatrudnia łącznie z personelem terenowym tylko 50 osób (32 w Warszawie i 18 na prowincji), a wszelkie koszty utrzymania całego aparatu nie dostęgały nawet i pro mille obrotów.

Metoda zakupów przez Fundusz Aproprowizacyjny ma ponadto jeszcze ten, w obecnych warunkach Polski, bardzo poważny walor, że prowadzona jest w miarę możliwości systemem bezmagazynowym. Także nie bez znaczenia jest okoliczność, że przy zakupach kierowanych centralnie (w tym wypadku przez Fundusz Aproprowizacyjny), możliwe jest stosowanie w praktyce wymagań co do odpowiedniej jakości towarów, co poza zrozumiałą korzyścią odbiorcy ma z drugiej strony znaczący wpływ na niestnienie poziomu produkcji.

## Premie pieniężne i towarowe z tytułu świadczeń rzeczowych, muszą być odebrane do 31 października 1946 roku

Świadczenia rzeczowe od rolników zostały zniesione jedynomyślną uchwałą Rządu, ponieważ spełniły swoje zadanie. Dzięki obywatelskiemu stanowisku chłopów polskiego, który, choć często sam nie dojadł, jednak oddawał chętnie część swej produkcji rolniczej na potrzeby Państwa, zapewnione zostało w najtrudniejszym okresie odbudowy kraju zapotrzebowanie ludności pracującej miast.

Jeżeli świadczenia rzeczowe zostały bezpowrotnie zniesione i przeszliśmy na normalną gospodarkę pokojową, to nie znaczy bynajmniej, że wszystkie pozostałe z tego tytułu zaległości mają być darowane. Sprawa ta została uregulowana zarządzeniem Ministra Aproprowizacji i Handlu, które przewidują zastosowanie całego szeregu ulg oraz srogie pozostałych zaległości z gospodarstw do 10 ha na potrzeby społeczne, a z gospodarstw powyżej 10 ha na zaopatrzenie reglamentowane ludności.

Skreślenie zaległości z tytułu świadczeń byłoby sprzeczne z zasadą sprawiedliwości wobec milionów chłopów, którzy lojalnie wypełnili swój obowiązek względem Państwa, dostarczając w całości wyznaczone normy. Zaległości więc muszą wpłynąć w całości aby rachunki świadczeń rzeczowych mogły być zamknięte.

Rząd ze swej strony wykazuje maksimum dobrej woli, utrzymując w mocy o wydawaniu niewykorzystanych premii pieniężnych i towarowych.

Aby zamknąć ostatecznie nieuregulowane rachunki z tytułu akcji świadczeń rzeczowych, Minister Aproprowizacji i Handlu wydał 23 września zarządzenie, przedłużając wydawanie premii towarowych i pieniężnych na całym terenie kraju, łącznie z Ziemią Odzyskanymi, do dnia 31 października r. b. Rolnicy, którzy do tego terminu nie zgłoszą się po wypłatę, przysługującej im premii pieniężnej lub nie odbiorą należnych im z tytułu kart premialnych towarów, tracą prawo do ich otrzymania.

W związku z ostateczną likwidacją świadczeń rzeczowych przypomina się jednocześnie wszystkim rolnikom, którzy z jakiegokolwiek powodu nie wyrównali dotychczas swych zaległości, aby dla uniknięcia przymusowego ich ściągania w drodze administracyjnej, dostarczyli niezwłocznie do punktów zsypu należne od nich zaległości ziemplodów.

## Jeszcze można sprzedawać mąkę o niższym przemiale

Zarządzenie Ministra Aproprowizacji i Handlu z dnia 23. 9. br. przedłuża termin obrotu zapasami mąki z przemiału procentowo niższego niż dozwolony do dnia 31 października r. b.

Powyższe zarządzenie podyktowane zostało chęcią umożliwienia kupcom, posiadającym jeszcze dość znaczne zapasy mąki o niższym przemiale do zbycia ich na rynku.

Należy nadmienić, że od dnia 1 listopada organa kontrolne będą bezwzględne w stosunku do osób, mimo czynionych im daleko idących ułatwień, będą usiłowały prowadzić po tym terminie obrót mąką o niższym przemiale, niż dozwolony.

## Sprzedaż poniemieckich ruchomości

Warszawa. (ZAP) — Do zarządzenia Ministra Ziemi Odzyskanych w sprawie ustalenia trybu zrywania niektórych ruchomości opuszczonych i poniemieckich został załączony cennik z sierpnia 1939 r. na meble, podający orientacyjne ceny dla komiśi i biegłych. Cennik ten zastąpić ma podlistę i biegłych. Cennik ten przekazywanych nabywcom sprzętów. Z przyczyn rozumiałych nie objął on wszystkich rzeczy urządzenia domowego np. dywanów, lodówek, pianin, fortepianów, fisharmonii, grzejników, oświetlacz itp.

Ten brak stworzył warunki dla licznych nadużyć. Nabywcy poniemieckich i opuszczonych ruchomości w spisach deklaracyjnych podają ceny przewyższające niekiedy rzeczy daleko niżej ich rzeczywistej wartości — np. przedwojenną wartość lodówek określają w wysokości 30 zł. Przy konsekwentnej wycenie przepisów o ustalaniu obecnej wartości nabywca wpłaci do Skarbu Państwa kwotę kilkuset złotych za tę lodówkę, która na rynku warszawskim kosztuje 30 do 40 tysięcy złotych. Osadnikom na Ziemi Odzyskanych niewątpliwie należą się pewne przywileje i ułatwienia w zorganizowaniu sobie nowego życia, jest jednak nie do pomyślenia, aby regulowanie należności za nabywane meble ruchome poniemieckie i opuszczone sprowadzało się do wpłacania symbolicznej złotówki.

W związku z tym Ministerstwo Ziemi Odzyskanych poleciło właściwemu organom aby wykazywały biegłych w wypadku, gdy ustalenie przedwojennej ceny zbywanych rzeczy następuje z pewną trudnością. Dla ukrócenia spekulacji nadużyć Ministerstwo zapowiada, że po ukończeniu akcji sprzedaży wykluczy możliwość udzielenia poszczególnym nabywcom zezwoleń na wywóz nabytych przedmiotów do województw kontraktualnych celem ich spieniężenia w wolnym rynku. Zakaz wywozu umożliwi nabywcom spieniężenie należności za całe usządzone mieszkanie ceną uzyskaną za jeden sprzęt. Równocześnie Ministerstwo wyjaśnia, że w ramach akcji likwidacyjnej poniemieckiego i opuszczonego mienia poniemieckiego władzom oświeceniowym należy tylko używać go do celów, które, nieudzielając rzeczom zbywanym, np. należy magi-

zynować, zinventaryzować i odpowiednio zabezpieczyć do dyspozycji Ministerstwa Ziemi Odzyskanych. (s)

## W sprawie plombowania wędlin

Okólnik Ministra Aproprowizacji i Handlu z dnia 30 września br. wyjaśnia dokładnie sprawę plombowania wędlin, wynikającą z rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dn. 1go

## Drogiwe ceny w bufetach kolejowych

W związku z sygnalizowaną już akcją Centrali Zrzeszeń Przemysłu Gastronomicznego, zmierzającej do ustalenia górnej granicy uzasadnionych gospodarzo cen w zakładach gastronomicznych — Ministerstwo Aproprowizacji i Handlu poleciło Centrali Zrzeszeń zwrócić specjalną uwagę na wygórowane ceny w bufetach kolejowych.

Kontrola wysokości cen w bufetach kolejowych jest ze względu na to, że ceny te różnią się bardzo znacznie od ogólnie przyjętych cen w innych zakładach gastronomicznych. Zjawisko to w najmniejszym stopniu nieuzasadnione kosztami handlowymi, sprawia, że przeciętny człowiek pracy jest w podróży pozbawiony możliwości korzystania z ciepłego posiłku ze względu na niewspółmiernie wysokie w stosunku do jego zarobków ceny w bufetach kolejowych.

## Plan rozpowszechnienia hodowli owiec w roku 1947 na zasadach kontraktowania

Na konferencji, jaka się ostatnio odbyła w CUP w dyr. ob. Rzędowskiego, a w której brali udział delegaci Wydziału Przemysłowo-Rolnego „Społem” oraz Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej, omawiana była sprawa rozwinięcia i rozpowszechnienia u nas hodowli owiec, a zwłaszcza na terenach Ziemi Odzyskanych.

W sprawie tej postanowiono opracować analogiczny plan gospodarczy, jak odnośnie akcji kontraktowania prosiat. CUP zarezerwuje dla Samopomocy Chłopskiej odpowiednie kredyty na I-y kwartał 1947 r. przeznaczone na akcję kontraktowania owiec.

czewca br., o unormowaniu obrotu mięsem wędlinami i innymi wyrobami wędliniarskim.

W myśl okólnika obowiązek zaopatrywania wędlin i innych wyrobów wędliniarskich, przeznaczonych do obrotu, we własne plomby wytwórcy, nie odnosi się do tych wyrobów wędliniarskich, które sprzedawane są we własnych sklepach wytwórcy.

Sklepy wytwórcy, sprzedające wyłącznie wytwory własnej produkcji, winny zaopatrzyć się w wydzielone, umieszczone w oknie wystawowym sklepu, stwierdzającą sprzedaż artykułów, wytwarzanych we własnym przedsiębiorstwie i posiadającą odpowiednie pieczęć Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego i właściwego Starostwa.

Natomiast wyroby własne, sprzedawane hurtowo, bez względu na odbiorcę oraz detalicznie do dalszej odsprzedaży, muszą być przez sprzedającego zaopatrzone w plomby stwierdzające pochodzenie wędlin.

Należy nadmienić, że wszystkie wędliny inne wyroby wędliniarskie, wprowadzone do obrotu poza własnym sklepem wytwórcy, będą konfiskowane w wypadku nie posiadania plomby, przy tym osoby, odpowiedzialne za obecność takich wyrobów na rynku, będą narażone na kary, przewidziane odnośnymi ustawami.

Rolnikowi-hodowcy należy dać owce dla celów hodowlanych z tym, że mleko i wełna należą do hodowcy.

Jako rekompensatę za owcę dostarczoną rolnikowi-hodowcy bezpłatnie, — musi rolnik-hodowca oddać do swej Spółdzielni, owce jagnięta uzyskał owcę, — dwa odchowane jagnięta dla celów rozwijania dalszej akcji hodowlanej.

Rasą, są owce kożuchowe, jako najwięcej atrakcyjną dla chłopa.

Plan rejonizacji ras owiec winien opracować Wydział Ekonomii Rolnej Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej. (A.S.)

## Z Pomorza

### Zjazd aktywów PPS woj. szczecińskiego

Szczecin (PAP). W Szczecinie odbył się wojewódzki zjazd aktywów PPS Pomorza Zachodniego. Obrady zajął przewodnicząc WRN dr. Patek. W imieniu Centralnego Komitetu Wykonawczego zreferował bieżące zagadnienia polityczne kraju ob. Machno, omawiając sytuację przedwyborczą, jaka się obecnie kształtuje w Polsce. Referent scharakteryzował bilans osiągnięć Krajowej Rady Narodowej, podkreślając znaczenie jednolitego frontu robotniczego i zadań partii oraz osiągnięcia wspólnej działalności obu partii robotniczych. Następnie przemawiał pierwszy sekretarz Komitetu Wykonawczego PPS, ob. Przetacznik, który poruszył zagadnienia polityki międzynarodowej.

Z kolei poseł dr. Patek omówił szczegółowo zagadnienie ordynacji wyborczej. Sekretarz zaś Komitetu Wykonawczego PPS — Adam Czekalski wygłosił referat ogólnie-organizacyjny obejmujący sprawy szkolenia partyjnego, spółdzielczego, gospodarczego itp.

Po przemówieniach odbyła się dyskusja, po czym zgromadzeni przyjęli przez akklamację rezolucję, w której stwierdzają, że jedność narodu polskiego jest koniecznością, wobec zakusów na nasze granice zachodnie i niebezpieczeństwa odbudowy kraju. Jednocześnie zebrani potępill politykę kierownictwa PSL, która w imię obcych imperialistycznych interesów utrudnia jednolitość narodu i odbudowę gospodarczą państwa.

Po omówieniu szeregu wniosków organizacyjnych na zakończenie zgromadzenia podjęto rezolucję, że w związku z nadciągającymi wyborami aktywni PPS staną do wyteżonej pracy, ażeby zapewnić zwycięstwo blokowi demokratycznemu.

## Specjalna szkoła TUR

przygotowująca młodzież do studiów techn.

Zarząd Oddziału TUR w Toruniu organizuje przy pomocy Kuratorium specjalną szkołę której zadaniem będzie przygotowanie młodzieży do szkół technicznych stopnia gimnazjalnego i licealnego. Nauka odbywać się będzie w dwóch grupach.

Grupa pierwsza, obejmująca kandydatów do gimnazjów technicznych, przeznaczona jest dla młodzieży poniżej lat 16, nie posiadającej ukończonych 7 klas szkoły powszechnej.

Grupa druga będzie przygotowywać do liceów technicznych młodzież poniżej lat 18, nie posiadającą małej matury (2 lub 3 kl. gimn.).

Kuratorium Okręgu Szkolnego rozłoży opiekę nad szkołą oraz dostarczy potrzebnych sił nauczycielskich.

Kandydaci i kandydatki winni składać podanie do Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Toruniu (Robotniczy Dom Kultury), Staromiejski Rynek 6. Do podania należy dołączyć ostatnie świadectwo szkolne, metrykę urodzenia. Wszelkich informacji udziela sekretariat w Robotniczym Domu Kultury, I-sze piętro, w godz. od 10—12 i od 17—20. (SAP)

## Uruchomienie elektrowni w Tczewie

Gdańsk. W dniu 5 bm. w Tczewie odbyło się uroczyste otwarcie nowej elektrowni odbudowanej przez Zakłady Energetyczne Wybrzeża. Koszt odbudowy elektrowni wyniósł około 2 mil zł. (SAP)

*Już wkrótce ukażą się w sprzedaży*

Bolesława Limanowskiego

**„Historia**

**Demokracji Polskiej“**

Dr. Adama Próchnika

**„Idee i Ludzie“**

SPÓŁDZIELNIA WYD. „WIEDZA“



# Min. Oświaty Wycech oraz Wojewoda Pomorski przyjeżdżają do Grudziądza

Uwaga pszczelarzy! Cukrownia Melno wydaje cukier zaliczkowo na poczet III raty dla pszczelarzy plantatorów buraków cukrowych, po okazaniu zaświadczenia, które w daje powiatowy instruktor pszczelarski w srody i soboty w Powiatowym Biurze Rolnym Grudziądza, ulica Legionow 34.

## MKOS przystępuje do wydawania odzieży

Z dniem 10 bm. MKOS. przystępuje do wydawania odzieży z darow UNRRA. Rozdział odbywać się będzie w godzinach od 9-12. Jako pierwsi otrzymają odzież więźniowie i powo-polityczni. W następnej kolejności pójda członkowie rodzin po zamordowanych przez okupantow. Dalej zostaną obdarowani wracający z obozow hitlerowskich, repatrianci i rodziny wojskowych i zdemobilizowanych. Podana wyżej kolejność w żadnym wypadku zmieniona nie będzie. Podkreślić jednak należy, że upoważnieni do odbioru odzieży są posiadacze legitymacji społecznych, wystawionych przez Biuro Społeczne instytucji charytatywnych ul. Kościelna 15, oraz dokumentow stwierdzających przynależność do poszczegolnych grup uprawnionych do odbierania odzieży.

Posiadanie odnośnych dokumentow nie uprawnia jednak samo przez sie do ządania przydziału odzieży z darow UNRRA. Jak sama nazwa wskazuje, pochodzi odzież z darow ludzi dobrej woli z przeznaczeniem dla potrzebujących. Jeżeli zatem ktoś zapotrzebuje odzież z innego zródła, nie powinien korzystać z zapasow, które są przeznaczone dla potrzebujących pomocy. Również ci, którzy korzystali już z darow UNRRA powinni zostawić miejsce dla tych, którzy dotychczas nie otrzymali.

Zgłaszać się po odbiór odzieży winni tylko ci, którzy jej istotnie potrzebują, z krzywdą bliźniego nie wolno korzystać z ofiar społecznych.

Nie wynika jednak z tego, by się kierować fałszywą ambicją. Wiemy dobrze, że ludzie ambitni, choć istotnie potrzebujący, nie pcha się i nie używają łokci dla zdobycia tej odrobiny używanej odzieży. Właśnie takim należy się pomoc w pierwszym rzędzie.

W związku z 25-cio leciem Państwowej Szkoły Budowy Maszyn w Grudziądzu przyjeżdża w sobotę, dn. 12. bm. do naszego miasta minister oświaty, ob. Wycech, Z ramienia ministra Przemysłu i Handlu ob. Minca, który słuźbowo bawi za granicą, przyjeżdża dyrektor jednego z departamentow.

Poza tym zaproszenie przyjął i swój udział w zjeździe obiecał wódarz ziemi pomorskiej, tow. Wojciech Wojewoda, oraz sekretarz generalny CKZZ, tow. Rusinek. Ten ostatni — jak wiadomo — jest z miastem naszym silnie związany,

to też gdzie i jak tylko może, Grudziądz popiera. Dowodem życzliwości jego było serdeczne przyjęcie Komitetu Obchodu

Szkoły w Warszawie i umożliwienie załatwienia szeregu ważnych spraw. Zjazd zapowiada się b. licznie.

### PROGRAM ZJAZDU

- 12 października 1946
- godz. 9.00—11.00 Msza św. (kościół św. Mikołaja) po mszy złożenie wieńca przy pomniku poległych na Placu Piłsudskiego.
  - " 11.30—13.30 Uroczystość oficjalna w gmachu szkolnym.
  - " 13.30 Wspólny obiad.
  - " 16.00 Zebranie główne Absolwentow.
  - " 21.00 Wieczorek towarzyski w salach „Gastronomii”.

### 13 października 1946

Dzień rezerwowany dla celow organizacyjnych.

## Niesiemy pomoc biednym!

Powojenny okres stabilizacji ekonomicznej jest ciężki. To też — w uzupełnieniu normalnej akcji opiekuńczej, wykonywanej przez Państwo, samorząd i stowarzyszenia charytatywne — Centralny Komitet Opieki Społecznej organizuje corocznie Akcję Pomocy Zimowej, w której bierze udział całe społeczeństwo. Opieką objęci są: młodzież, starcy, niezdolni do pracy, niezawinieni bezrobotni, potrzebujący pomocy repatrianci, osadnicy itp.

Udzielana pomoc polega na dostarczaniu opału, ciepłych pomieszczeń, odzieży, bielizny, treściwego odżywiania itp. Akcją Pomocy Zimowej objęty jest również Grudziądz. Ponizej podajemy sprawozdanie z przebiegu zebrania APZ.

Zebranie, odbyte w dniu 7 bm., zagał dyr. Kubiński, powołując do stołu prezydium w składzie: ob. ob. wiceprezydenta Wawrzyniaka, por. Poterackiego, dyr. Sliwę i dyr. Hajeca oraz redaktora Weissa.

W załatwianiu drugiego punktu porzadku obrad, kierownik MKOS, Przemyskański, czytał sprawozdanie z Akcji Pomocy Zimowej w r. 1945-46, które to sprawozdanie umiesciliśmy w wczorajszym numerze „Głosu”. W dyskusji nad sprawozdaniem, w której m. in. zabierali głos ob. ob. Zysnarski, Nogowski, Hajec, ubolewano nad stosunkowo słabym udziałem spółdzielczości i czesniow kupiectwa.

Nastepnie odczytano okólniki CKOS i WKOS oraz regulamin Akcji Pomocy Zimowej. W dalszym ciągu zebrania dokonano wyboru Komitetu, w skład którego weszli: jako przewodniczący prok. Grzegorzewski, zast. ob. Zysnarski, sekretarz ob. Buksakowski, zast. ob. Zabrocki, oraz jako dalsi członkowie ob. ob. Augustyniak, Kulerska, Weiss i Nogowski.

Do sekcji organizacyjno-propagandowej wybrano ob. ob.: Weissa, Sliwę, Ziolkowskiego i Wisniewskiego.

Sekcja zbiórki pieniężnej: ob. ob. Nogowski, Piekorski, Kosowska i prof. Balachowski. Sekcja zbiórki materialow ob. ob. Augustyniak, Szwarcowski, Stefaniak i Michalski.

Komisja Rewizyjna ob. ob.: Wagner, dr Wróblewski, Pakalski; jako zastępcy: Frohlich i wiceprez. Wawrzyniak.

Pod koniec zebrania dyr. Kubiński podziękował zebraniemu za przybycie oraz wezwał wszystkich do szczerzej i wydajnej współpracy na niwie niesienia pomocy bliźnim.

Komitet i poszczególne sekcje, w których reprezentowane są wszystkie odzeme społeczne, rozpoczną niebawem swe prace w tym przekonaniu, że zniszczenie poparcie całej ludności, bowiem szlachetne dzieło niesienia pomocy biednym daje zadowolenie tak wspierającym jak i wspieranym.

Sumienie i obowiązek nakazują stanąć do apelu na jak najszerzej platformie.

Wzywamy do współdziałania całe społeczeństwo, prosząc o poparcie nie tylko materialne, lecz również moralne.

J. W.

## Z ŻYCIA PARTII

### W obronie interesow świata pracy

Działająca przy Grodzkim Komitecie PS Rada Ekonomiczna na posiedzeniach swych zajmuje się zagadnieniem cen i warunkami pracy robotników, urzędników, inteligentow pracujących itp. Sprawa podaży i popytu w ciężkim okresie powojennym — to oczywiście skomplikowane zagadnienie, które trudno rozwiązać w krótkim czasie, raczej z biegiem czasu samo życie będzie najwłaściwszym regulatorem w tej dziedzinie. Niemniej leży ona w sferze zainteresowań tak producentow jak i konsumentow. Tych ostatnich szczególnie, gdy się zważą na obecna tendencja zwyżkową niemal na wszystkie artykuły pierwszej potrzeby.

To też na ostatnim posiedzeniu Rady Ekonomicznej, w dniu 8 bm., sprawie tej poświęcono dużo uwagi. Poszczególni mówcy wykazywali głęboką troskę o dobro świata pracy, którego należy przywrócić z wysiłkiem, a którego ciężkich warunkach bytowania. Jedną z takich, to walka z drożyzną, niedopuszczenie do podwyżki cen na artykuły pierwszej potrzeby lub też w ogóle dążenie do ich zniżki. Jesteśmy przekonani, że poczynania Rady Ekonomicznej odniosą pożądane wyniki.

Zarząd Koła Opieki Rodzicielskiej szkoły im. Curie-Skłodowskiej urzadza dnia 12-go października br. w auli tejże szkoły, przy ul. Trynkowej swą pierwszą zabawę, z której dochód przeznaczony jest na dożywianie dzieci pomocy naukowej. Początek o godz. 20. Start wolny. Wstęp wolne datki.

### Z TARGU

W srode notowano na targu następujące ceny za artykuły żywnościowe:

Nabiał: maso 380—400 zł, jaja 10—12 zł (sztuka), śmietana 100 zł (litr).

Drób: gęsi 450—550 zł, kaczk 250—280 zł, kurczęta 170—190 zł.

Owoce: Jabłka 45—60 zł, gruszk 60—80 zł za kilo.

Jarzyny: kapusta biała 6.— zł, kapusta czerwona 8.— zł, kapusta włoska 10.— zł, cebula 35.— zł, kalafior sztuka 10—30 zł.

Grzyby: prawdziwe 15.— zł, maślaki, rydze i kurki po 10.— zł.

## W przeddzień wielkich zawodow motocyklowych

W nadchodząca niedziele, dnia 13 października, Klub Motocyklowy TS „OLYMPIA” urzadza wielkie zawody motocyklowe na boisku garnizonowym. Zawody te mają być uroczystym zakończeniem sezonu, oraz sprawdzianem sportowym wszystkich aktywistow klubu.

Sekcja motocyklowa „OLYMPIA” mimo stosunkowo krótkiego okresu pracy, poszczycić się może poważnymi sukcesami.

Dowodem niech będzie pierwszy powojenny wysięg urzadzony w Grudziądzu, zorganizowanie wysięgu propagandowego pt. „Frontem do Ziemi Odzyskanych” w Kwidzynie, nastepnie udział sekcji w wysięgu w Toruniu, Chełmie i Bydgoszczy. Zaszczętną kartą w historii klubu była walka o „ZŁOTY KASK” w Poznaniu, stoczona przez naszych zawodnikow z najlepszymi zawodnikami Polski. Mimo silnej konkurencji „OLYMPIA” zdobywa 2 drugie miejsca, jedno trzecie i jedno miejsce czwarte. Tym samym czterech zawodnikow „OLYMPIA” wchodzi do finałow.

Przyszła niedziele w Grudziądzu da wszystkim zawodnikom sekcji motocyklowej możliwość zmierzenia się z mistrzami miast: Gdyni, Bydgoszczy, Torunia, Chełma i Kwidzyna, oraz z finalistami biegu o „ZŁOTY KASK” w Poznaniu. Impreza ta będzie ostatnią próbą sprawności przed zawodami o mistrzostwo Polski, jakie wkrótce odbędą się w Bydgoszczy. Dla tego też niedziele 13 października do walki o pierwszeństwo staną nie tylko ci, którzy dotąd na wszystkich torach Polski bronili barw klubu i honoru Grudziądza, ale i nowe, młode sily klubowe, dając dowód sportowej ambicji sekcji.

Program zawodow

- godz. 12.00 defilada,
- 13.30 przegląd techniczny maszyn,
- 14.00 półfinały,
- 16.00 finały,
- 20.00 rozdanie nagród w „Bristolu”.

Niestowarzyszeni mogą zgłosić swój udział. Deklaracje można odebrać w firmie „Serwa”, ulica Toruńska 21-23.

## Z E SCENY

### Wieczór Kostrzewskiej

Pieśń i piosenka towarzyszyły stale naszej polskiej doli. Były wyrazem radości i dumy w dniach dobrych, smutku i tęsknoty w dniach ciężkich. Rodziły się w mieście i na wsi, w salonych i chatach, na polach bitew, na wielkich szlakach i w lasach, wśród żołnierzy linowych i partyzantow, na ulicach krwawiącej Warszawy i w celach więziennych, za drutami obozow koncentracyjnych. — Pieśń i piosenka towarzyszyły nam zawsze i wszędzie, podnosiły nas na duchu, przypominały smutne i radosne przeżycia.

My Polacy jesteśmy narodem uczuciowym, a przeciw sile uczucia wyrazić można najbardziej właśnie przez śpiew. To też nic dziwnego, że każdy występ śpiewacki lub śpiewaka, będących na odpowiednim poziomie, gromadzi liczne rzesze miłośnikow.

Gościnnie występ p. Barbary Kostrzewskiej w naszym mieście, która przyjechała wspólnie z Papińskim i Kołpikówną, zgromadził również liczne rzesze miłośnikow.

Czy po występie opuszczaliśmy salę z zadowoleniem? Raczej nie! Bo jeżeli p. Kostrzewska legitymuje się jako primadonna scen etolecznych, wówczas mamy prawo wymagać od niej takiego poziomu artystycznego, jaki na tych scenach jest dysponowany. Być może, że nie była ona w tym dniu dysponowana, w każdym bądź razie nie wywołała takiej sily efektu, jakiej spodziewaliśmy się. Bez zarzutu jedynie odśpiewała arie z opery „Madame Butterfly”.

Pani Kostrzewska jest śpiewaczką operetkową i wymaga współzynnika odpowiedniej orkiestry wzgl. chóru. Postęda natomiast jeden plus. Mianowicie, a później ubiegać się o tego rodzaju tytuł. Gdybyśmy jeszcze przed tygodniem nie widzieli baletu Parnella, możliwe, przyjelebyśmy występ p. Kołpikówny z większą pobłażliwością. Co jednak u niej jest ważne? Budował P. Kołpikówna jest diablo zgrabną, a to przy występach baletowych jest nieodzowne.

P. Papiński należy do rzędu tancerzy przeciętnych. Niezle wykonał taniec „maestro”, dobrze natomiast w duecie wykonano taniec ludowy „Nie kuś Jasiu”.

Mistrzem w całym tego słowa znaczeniu okazał się p. Alfred Müller. Pan Müller, to nie akompaniator, lecz wirtuoz. Jego preludia Chopina stały na najwyższym poziomie artystycznym. Tylko pianino — jest ono tak okropne, że przynosi doświadczenie despekt naszemu miastu wobec przyjezdnych.

Ogólnie jednak wieczór był miły, tym więcej, że publiczność grudziądzka spragniona jest kulturalnej rozrywki.

## PODZIĘKOWANIE

Za okazane współczucia i złożone wieńce z powodu zgonu mego kochan. tatusia, naszego drogiego brata i wujka śp.

## Tisslera Antoniego

składamy wszystkim krewnym i znajomym, a szczególnie ks. prob. Derdauowi, najserdeczniejsze podziękowanie stroskana córka i rodzina

Grudziądz, ul. Narutowicza 21

**Kapusta kwaszona**  
pierwszorzędnej jakości  
w hurcie i półhurcie  
**Łisic kapusciane**  
świeże w cenie 15 zł za 100 kg  
na paszę dla trzodek chlewnej  
poleca z własnej przetwórni

Pow. Spółdz. Roln.-Handl.  
„Samopomoc Chlopska”  
z odpow. udz. w Grudziądzu, M. Focha 12  
Tel. 1170 i 1171

NIĘ ucznia piekarskiego najchętniej Piekarnia, Wąska 22 (693)

W pierwszą rocznicę śmierci kochanego meza i drugiego ojca śp. Eugeniusza Kolasińskiego notariusza Odbędzie się w piątek 11 bm. w Sierocińcu Wszystkich św., o godz. 7-mej Mszy św. żałobną. O czym zawiadamia ZONA Z DZIEĆMI Grudziądz, 11. 10. 1946

KUPIĘ maszynę do pisania, Józef Smeja, S. bieskiego 7, Szkoła Kierowców Samochodowych (694)

DNIA 7. 10. 46 zgubiono w drodze z Niwałdu do Grudziądza portfel z wszelkimi dokumentami osobistymi i gotówką 2100 zł. zwrot za wynagrodzeniem. Bronisław Adamczak, Nicwałd (694)

PANI szuka posady do lekkich prac biurowych. Oferty pod nr 286

Redaguje Kolegium — Sekretariat od godz. 8—16-tej — Redaktor naczelny: M. Focha. Mule od godz. 11—12

OGŁOSZENIA: Drobne za wyraz 100 drożej. Zwykłe za tekstem 100 drożej. Wyjątkowo: Nekrologi 8 zł za 1 mm (z wyjątkami organizacyjny zawodowch i społ. w tekście) 2 zł za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisow Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane